

XXV - LECIE PRL

KRONIKA BIBLIOTEKI-
-OBRAZEM JEJ ROZWOJU

„KSIĄZKI TO SĄ NAJLEPSI TWOI
PRZYJACIELE,
NIE WYSMIEJĄ, NIE ZDRADZĄ A NAUCZĄ
WIELE.”
(JAN PAK)

WYKONAŁA
KIER. OSIEDLOWEJ BIBLIOTEKI
PUBLICZNEJ W KŁODNICY
-TERESA BIELSKA

KŁODNICA, LIPIEC-1970.

Zarys historyczny i charakterystyka środowiska.

Kwiecień 1945 roku przynosi Kłodniczy niepodległość. Po wiekowatej niewoli Ziemia Kozielecka wraca do Macierzy. Znow polska Kłodnica w pierwszych dniach po wyzwoleniu liczy zaledwie siedmiu mieszkanców. W pamięci jednego z najstarszych mieszkanców Kłodnicy ob. Wł. Głębior zachowały się następujące nazwiska - Korwot, Piechaczek, Młobowski. Kłodnica była ośrodek zniszczonej. Stanowiła jakby "wyspę" - zburzone były wszystkie mosty, które dawniej łączyły Kłodnicę z innymi miejscowościami. W czasie obrotów wojennych najbardziej ucierpiały ulice Wąska i Szkolna. Na ulicach znajdowały się liczne deje po bombach. Linie elektryczne i telefoniczne - zer-

wone; wrobleciami, stacja pomp - uszkodzone. Powoli ludzie wracali z tułaczki. Pod koniec 1945 roku Kłodnica liczyła około 500 mieszkańców. Liczba mieszkańców stale wzrasta. Zdecydowaną większość stanowi ludność miejscowa - autochtoniczna. Coraz liczniej napływają repatrianci, którzy przywożą ze sobą żywy inwentarz - stają się pierwszymi żywicielami ogółu mieszkańców. W miarę obejmowania i organizowania administracji oraz wzmacniania bezpieczeństwa - sytuacja w Kłodnicy poprawia się. W związku z rozwojem okolicznych zakładów pracy następuje i rozwój Kłodnicy pod każdym względem. Powoli, lecz systematycznie rozwija się życie kulturalne. Bardzo ważnym wydarzeniem było otwarcie polskiej szkoły w kwietniu 1945 roku oraz zorganizowanie przez młodzieżystwo zespołu śpiewaczego.

Organizowanie nowych placówek kultu-
ralnych staje się koniecznością.

Prok 1948 - staraniem władz odmi-
nistracyjnych następuje otwarcie
pierwszej, polskiej Biblioteki w Kłodzicy.



W tym budynku, na pierw-
szym piętrze, w dwóch niewiel-
kich pokojkach mieściła się
biblioteka.

- b) Czy biblioteka poza własnym księgozbiorem otrzymuje komplety książek wypożyczone z innych bibliotek: **tak** – ~~nie~~; jeżeli **tak** – podać nazwę i adres tej biblioteki Biblioteka Pow. w ACZL.
9. **Platność.** Czy biblioteka pobiera opłaty za korzystanie: **tak** – ~~nie~~; jeżeli **tak** – podać wysokość opłaty miesięcznej 20 zł.
10. **Czas otwarcia.** Ile razy w tygodniu biblioteka jest otwarta 2 po ile godzin 2
O ile nie ma stałych dni i godzin otwarcia podać przybliżoną ilość godzin otwarcia tygodniowo _____

III. KSIĘGOZBIÓR

Wyszczególnienie	W dniu	W dniu	W dniu	W ciągu 1947 r.		W dniu	W tej liczbie		U w a g i
	1.I.1939 r.	1.I.1946 r.	1.I.1947 r.	przybyło	ubyło	31.XII 1947 r.	druków do 1899 r.	druków od 1901 r.	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
Książki (tomy ?)						100			
Czasopisma (roczniki)									
Mapy									
Rycin i rysunki									
Fotografie									

Uwaga: Liczby w dziale 7 muszą odpowiadać sumom liczb w dziale 4 i 5 mniej liczby w dziale 6.

1) Jako tom rozumie się tom introligatorski tj. zawartość jednej okładziny.

IV. CZYTELNICY

według stanu w dniu 31 grudnia 1947 r.

P l e ć	Dorośli lat 10 i więcej	Młodzież lat 14-18	Dzieci lat 13 i mniej	O g ó l e m
1	2	3	4	5
Mężczyźni				
Kobiety				
Razem				30

Uwaga: Liczby w dziale 5 muszą odpowiadać sumie liczb w dziale 2 + 3 + 4.

Kroszina dn. 9. czerwca 1948

Miejscowość i data wypełnienia kwestionariusza

Pieczęć biblioteki

Primiła Robek

Czytelny podpis kierownika biblioteki

KWESTIONARIUSZ

sprawozdawczo-statystyczny dla bibliotek za rok 1947

I. DANE OGÓLNE

według stanu w dniu 31 grudnia 1947 r.

1. Pełna nazwa biblioteki Biblioteka Gminna w Kłodnicy,
2. Adres biblioteki Kłodnica, ul. Główna Nr. 8
województwo Śląsko-Dąbrowskie powiat Koźle,
dla miasta: miejscowość _____ ulica _____ Nr domu _____
dla wsi: poczta Kłodnica gmina Kłodnica miejscowość Kłodnica,
3. Data zarejestrowania biblioteki w Inspektoracie Szkolnym 1. marca 1948 r.
4. Właściciel (Instytucja utrzymująca bibliotekę) Zarząd Gminny w Kłodnicy,
5. Rok założenia 1948 Czy biblioteka była czynna w okresie okupacji:
 ~~tak~~ - nie (niepotrzebne skreślić)
Ile tomów zostało a) zniszczonych podczas okupacji _____
b) wywiezionych przez okupantów (nie rewidykowanych) _____
6. Lokal. Czy biblioteka zajmuje oddzielny lokal: ~~tak~~ - nie; jeżeli nie - to mieści się w lokalu jakiej instytucji _____ Ile zajmuje pokoi 2 Powierzchnia podłogi wynosi ogółem 50 m² Czy posiada pokój (ew. salę) do czytania na miejscu: ~~tak~~ - nie; jeżeli tak na ile miejsc 20
7. Personel. a) Kto jest kierownikiem biblioteki: bibliotekarz zawodowy, nauczyciel, pracownik gminy, przewodnik młodzieżowy _____ (niepotrzebne skreślić).
b) Czy ma przeszkolenie bibliotekarskie, jeżeli tak, wymienić jaki kurs bibliotekarski, jak długi, przez kogo zorganizowany, w którym roku _____
c) Czy otrzymuje wynagrodzenie; ~~tak~~ - nie; jeżeli tak, ile złotych miesięcznie _____ z jakiego źródła _____

Uwaga: Jeżeli biblioteka posiada prócz kierownika więcej pracowników podać na dodatkowym arkuszu papieru, jak b i c dla każdego.

II. CHARAKTER BIBLIOTEKI, WARUNKI KORZYSTANIA

według stanu w dniu 31 grudnia 1947 r.

8. Dostępność: Czy z biblioteki mogą korzystać wszyscy bez ograniczenia: ~~tak~~ - nie; o ile są jakieś ograniczenia - podać jakie (np. tylko członkowie organizacji) _____
a) Czy biblioteka poza wypożyczeniem książek czytelnikom pojedynczym wypożycza również komplety książek organizacjom miejscowym lub do innych miejscowości; ~~tak~~ - nie; jeżeli tak - do ilu punktów bibliotecznych wysła komplety _____



Pani Elżbieta Malajka
obecnie Mołodobra była
pionierką bibliotekarstwa
na terenie Kłodnicy.

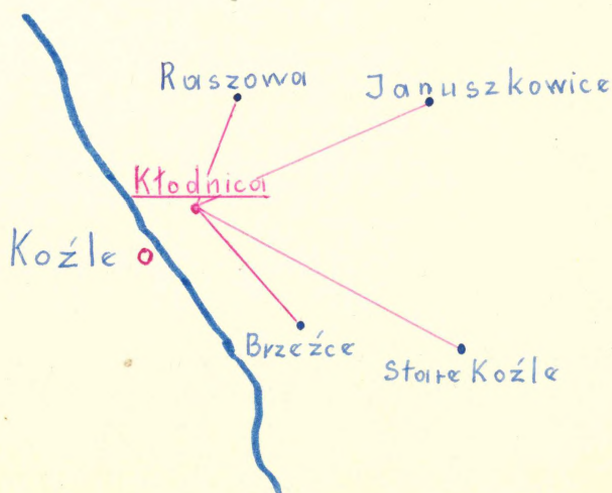
Początkowo pracowała w Zarządzie Gminnym. Prowadzenie biblioteki objęła z chwilą jej otwarcia - tj. dnia **9 czerwca 1948r.** Pierwsze 100 książek biblioteka strzymała w olarze

Siedziba wówczas **Gminnej Biblioteki Publicznej** mieściła się przy ulicy Głównej nr 8 (teraz ul. 15 Grudnia) nad obecnym sklepem cukierniczym „Bablinka”. Lokal składał się z jednego niewygodnego pomieszczenia i magazynku. Biblioteka była czynna dwa razy w tygodniu po dwie godziny. Pani Elżbieta Malajka pracowała do końca roku 1948. Kontakty z czytelnikami młodzieżowymi ułatwiło Pani Elżbiecie prowadzenie koła Z M W. Organizowała występy artystyczne w Kłodnicy oraz wyjeżdżała z nimi do kopalni w Miechowicach.



Pani Czesława Różycka
obecnie Krybusowa pracowa-
wała w bibliotece od po-
czątku roku 1949 do 1950

włącznie. Biblioteka nadal mieściła się
w starym budyńku. Księgozbiór jednak
zwiększył się znacznie. Bibliotekarka
założyła punkty biblioteczne w Starym
Kozłku, Brzeźcach, Raszowej i Januszkowicach.
Tym samym wzrosła liczba czytelników
i ilość wypożyczeń.



Przemieszczenie punktów bibliotecznych
Gromadzkiej Biblioteki Publicznej w Kłodnicy.



Pami Elzbieta Cyroń

była trzecią z kolei biblio-
tekarką. Początkowo pracowa-
ła w P i M B P w Ykoźlu

jaką instruktorką. Ponieważ była stałą
mieszkaniczką Ykoźlnicy objęła w roku 1951
kierownictwo biblioteki. Pracowała około
czterech lat w bibliotece do roku 1955
włącznie. Była osobą niezwykle obowiąz-
kową, poświęcającą swojej pracy wiele
mocy i zapoju. Prowadziła liczne prace
kulturalno - oświatowe z czytelnikami
młodzieżowymi. Siedziba biblioteki mie-
ściła się nadobal przy ulicy wówczas Głow-
nej 8. Biblioteka była czynna, tak
jak w początkowym okresie swego
istnienia, dwa razy w tygodniu po
dwie godziny.



Pani Elżbieta Szandarowa
objęła kierownictwo biblioteki
jako czwarta z kolei biblio-
tekarka. Ukończyła przed-

wojenne gimnazjum typu humanistycz-
nego. Jeden rok pracowała jako nauczy-
cielka, a zaraz po wojnie, w latach 1945
- 1946 zorganizowała kursy repolonizacyjne
z ramienia Ligi Kobiet na terenie Arzotów.
Jest autorką programu kursu repoloni-
zacyjnego w skali powiatowej. Jako biblio-
tekarka pracowała w latach 1956-1961.
Była postacią znaną, cenioną i lubianą
na terenie Kłobucka. Miała niezwykły
dar nawiązywania przyjaznych kontaktów
z czytelnikami. Biblioteka mieściła
się w starym budynku nad obecną
„Bulbinką”. Władze miejscowe, widząc szybki
wzrost czytelników i ilość wypożyczeń
w bibliotece, postarały się o nowy lokal.
Przeprowadzono zbiory biblioteczne do gma-
chu wówczas Gromadzkiej Pracy Karłowej.

Pomieszczenie było nowożytnie urządzone, ale schludne i ciepłe. Trudna była wówczas praca z czytelnikami - wielu z nich dopytowało się jeszcze w polskiej bibliotece o książki niemieckie. Bibliotekarka próbowała jednak skierować ich zainteresowania w innym kierunku. Współorganizowała życie kulturalne Kłodołnicy. Wspólnie z nauczycielstwem Szkoły Podstawowej wystawiono sztuki - "Ślubny pomierński" A. Fredry, "Moralność pani Dulskiej" G. Zapolskiej. Wielu czytelników przyjmowało rolę aktorów. Organizowanie licznych wystaw książkowych, zgaduluj - zgadulki, wieczorów bajek dla dzieci przyczyniło się do zainteresowania biblioteką.

Pani Elżbieta Szomodorowa była silnie uczuciowo związana z pracą w bibliotece. Przestała wówczas pracować, gdyż już zdrowie jej na to nie pozwalało.



Gmach GBN

Pani Wanda Florakowa,

nauczycielka-pohowistka
Szkoły Podstawowej w Kłodnicy,
pracowała w bibliotece

w latach 1962 - 64, około trzech lat.
Siedziba biblioteki mieściła się nadal
w gmachu Prezylium Gromadzkiej Pracy
Karłowej, przy Pl. Wolności nr 1.

Pani Florakowa, z racji swego zawodu
i swojej specjalności szczególnie pielę-
nowała czystość języka polskiego swoich
czytelników. Organizowała umiejętnie
dyskusje nad książkami, a przede wszyst-
kim lekturą młodzieżową. Starannie
przygotowywała konkursy czytelnicze
i recytatorskie. Pani Florakowa zorgani-
zowała kilka udanych imprez okła wz-
czenia XX-lecia PRL - na przykład
liczne wystawy książkowe, z okazji zga-
dnie, turniej czytelniczy pt. "Wędrujemy
po Polsce s'harobami XX lecia PRL".
W turnieju wzięła udział młodzież-

przygotowała piękne albumy, które w czasie roczystego podsumowania turnieju w P i M B P w Koźlu, były eksponatami na wystawie. Wielu uczestników zdobyło wówczas nagrody i wyróżnienia. Oto nazwiska nagrodzonych i wyróżnionych: Jan Przeszuciński, Włodzimierz Iskit, Maria Ekiert, Kornelia Klimek, Andrzej Baran, Jan Piesskała, Jerzy Guła, Andrzej Fisser, Berthold Mikołajczak, Zygmunt Itak, Andrzej Piesskoła.

Pórownocześnie następuje znaczny wzrost czytelnictwa i księgozbioru. W tych czasach biblioteka była czynna trzy razy w tygodniu po trzy godziny.

Tabelki obrazują
 rozwój czytelnictwa i wzrost księgo-
 zbioru w latach 1948-1964.

Rok	1948	1949	1950	1951	1952	1953	1954	1955	1956
Czytelnicy	30	62	138	220	235	275	215	273	468
Księgozbiór	100	410	962	1.682	1.741	2.280	2.758	3.095	3.313

Rok	1957	1958	1959	1960	1961	1962	1963	1964
Czytelnicy	305	273	285	385	300	352	361	379
Księgozbiór	3.604	3.280	3.507	3.831	3.990	4.766	5.415	6.053

Prozwyj biblioteki w ostatnim pięcioleciu ćwierćwiecza P R L.



Teresa Bielska
(1965-1970)

Funkcję kierowniczkii biblioteki
objęłam z dniem 1 kwietnia 1965
i przepracowałam w bibliotece równe
pięć lat - do końca kwietnia 1970 roku.
Pracę tę przede wszystkim polubiłam
i sprawiła mi ona dużo satysfakcji.
Prównocześnie mogę stwierdzić, że jest
to praca wielatna, absorbująca bez reszty,
bo inaczej nie można sobie jej wyobrazić.
Biblioteka nawiadła mieściła się w gmachu
Prezylium Gromadzkiej Rady Narodowej
przy pl. Wolności 1 zajmując dwa niewielkie

pokoiki - tak jak w roku 1956. Ale wówczas księgozbiór liczył tylko ponad 3 tys. tomów, a czytelników było około 300. Z chwilą objęcia przeze mnie biblioteki księgozbiór liczył już ponad 7 tys. tomów, a liczba czytelników również znacznie wzrosła - do ponad 400. Tym samym warunki pracy stały się trudniejsze. Zistniała potrzeba przygotowania nowego, obszerniejszego lokalu dla biblioteki.

W 1965 roku nadano Kłodniczy miano osiedla. Kłodnica bowiem znacznie się rozrosła. Obok nowopowstałej Fabryki Wzrostów Papierniczych (obecnie „Yloform”) wyrosło nowe osiedle mieszkaniowe, do którego napływała ludność z różnych stron kraju. Struktura społeczeństwa Kłodnicy zmienia się również. Wśród mieszkańców Osiedla mamy nauczycieli z wyższym wykształceniem, lekarzy, inżynierów, magistrów farmacji, ekonomistów. Mamy wielu techników, robotników - często o wysokich kwalifikacjach zawodowych z różnych dziedzin. Są to już inni ludzie - nie ci zękami okupacji, trudnościami powojennymi i odbudową kraju.

Moją więcej czasu olla siebie i starają się pożytecznie wykorzystać wolny czas. Wielu mieszkańców Kłodzicy pogłębia swoje kwalifikacje zawodowe, poszerza wiedzę w różnego typu szkołach i uczelniach. Wszyscy oni korzystają z księgozbioru biblioteki. Wzrasta szybko ilość odwiedzin. Czytelnicy nie tylko wypożyczają książki, przeglądają czasopisma w czytelni, ale korzystają też często z księgozbioru podręcznego, by znaleźć odpowiedzi na nurtujące pytania. Zauważała potrzeba stworzenia lepszych warunków czytelnikom. Wyposażenie biblioteki było niewystarczające. Czytelni w zasobie nie było. Trudno było nazwać czytelnią pomieszczenie, w którym znajdował się stary stół i cztery przypadkowo obrotowe krzesła. Na początku roku 1966 - olla uroczczenia 1000-lecia Państwa Polskiego - wyremontowano lokal biblioteki: odnowiono stare regały, dokupiono nowe, do czytelni zakupiono nowe meble - stoliki, wygodne fotele, szafy biblioteczne na księgozbiór podręczny. Nowe firanki w oknie, piękne rośliny doniczkowe, ozywam na podłodze - wszystko to stwarzało przyjemny nastrój, sprawiło, że pomieszczenie stało się przytulne.

Wolny w czytelni rzadko można było znaleźć wolne miejsce. W celu przybliżenia książki czytelnikom, zmieniony został system wypożyczania - wolny obrotowy do półek ułatwił czytelnikom odpowiedni wybór lektury, zwiększył zainteresowanie książką. Coraz częściej czytelnicy, oprócz beletrystyki, wypożyczają książki popularno-naukowe, a w tym również książki społeczno-polityczne.

Wielką popularnością wśród odwiedzających bibliotekę cieszyły się czasopisma. Z każdą rokiem jest ich więcej. Z roku na rok widać też zainteresowanie społeczeństwa Kłodzkiej nie tylko sprawami Opoliszczyzny, czy kraju w ogóle, ale również sprawami międzynarodowymi. Lektura prasy zaspokaja ciekawość czytelnika dorosłego i młodzieżowego. Dzieci także mają w czytelni swoje czasopisma. Najczęściej z czasopism korzysta młodzież i czytelnicy kształtujący się.



Porównaj Świat

TRYBUNA OPOLSKA

KOBIETA
tygodnik
i ŻYCIE Nr 8/994

PŁOMYK

* PRZYJACIEL MŁODZIEŻY *

Płomyczek

NR 21 (837) 24. V. 1970 R. CENA 3 ZŁ

Pano
rama

ŚWIERSZCZYK

poznaj
swój
kraj

CENA ZŁ 2,50

GRUDZIEŃ 1969 NR 10 (132) ROK XII

Płomyczek

kulisy

Na prenumeratę prasy przeznaczona się
rocznie z budżetu ponad 2 tys. złotych.

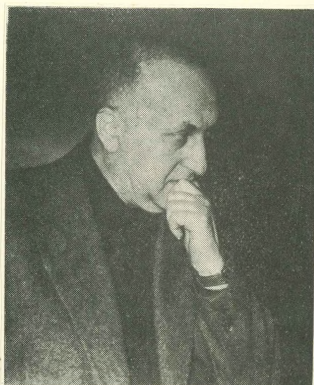
Działalność kulturalno-oświatowa biblioteki.

Do najważniejszych placówek kulturalno-oświatowych w Kłodzicy należą oprócz biblioteki, Ośrodkowy Dom Kultury prowadzony od wielu lat przez nauczyciela, obecnego przewodniczącego O P K, kol. Jerzego Wąntułę oraz Szkoła Podstawowa. Wszystkie te placówki harmonijnie ze sobą współpracowały. Szczególnie sobie cenię współpracę z kol. Jerzym Wąntułą oraz z całym Gromem Nauczycielskim. W czasie organizowania różnego rodzaju imprez spotykałam się z ich strony z wielką pomocą i życzliwością. Imprez tych było niemało. Szkolne miejsce zajmowały spotkania z pisarzami, których w moim pięciolatku było 14. Wśród odwiedzających większość stanowili członkowie Oddziału Związku Literatów Polskich w Opolu: Zbigniew Łokiewicz (19 XII 1965), Jan Goczół (19 XII 1965 i 15 XI 1968), Stefan Chmielnicki (21 XI 1966 i 11 IV 1970), Anna Markowa (5 XII 1966), Zbyszko Bednora (4 III 1967), Zbigniew Zielonka (2 I 1968), Kazimierz Kowalski (14 VI 1968), Adolf Niechworok (25 III 1969), Szymon Koszyk (2 X 1969). Oprócz nich

Środowisko Kłodnicy odwiedziło: Stanisław Strumph-Wojtkiewicz (16 XI 1965), Stanisław Wygodzki (26 V 1966), Julian Kawalec (23 XI 1967), Włodysław Kisielewski (30 XI 1968), Jerzy Lowell (5 XII 1969).



St. Strumph-
Wojtkiewicz



St. Wygodzki



J. Kawalec



Grupa literatów z opolskiego oddziału ZLP w otoczeniu bibliotekarzy. Siedzą od prawej: Anna Markowa (z medalionem), Kazimierz Kowalski (w okularach) i Stefan Chmielnicki (bez okularów następny)

Skła wiele dni przed spotkaniem, w celu zapobieżenia frekwencji, wysyłałam czytelnikom zaproszenia informujące o godzinie, z kim i kiedy nastąpi spotkanie. Ponadto w wyznaczonym miejscu w czytelni wywieszałam afisz z taką samą wiadomością. Podobne afisze wywieszane były w korytarzach szkoły, w gablotach Osiedlowego Domu Kultury, i w kilku punktach ogłoszeniowych Kłodnicy. Mimo to, przy organizowaniu pierwszych spotkań odczułam niepokój - czy czytelnicy nie zawiadają, jaka będzie atmosfera spotkania. Nigdy nie doznałam zawodu. Spotkania przebiegały w bardzo miłym nastroju, przy licznych udziałach czytelników. Z czasem wytworzyło się znaczne grono stałych uczestników spotkań, ale cieszyło mnie i to, że na kolejnych spotkaniach widziałam też nowe twarze. Doszłam do wniosku, że spotkania autorskie dają różnorodne korzyści, np.: prezentują czytelnikom sylwetki twórców współczesnej literatury, wzmacniają więź między pisarzem a czytelnikiem, wzbucają zainteresowanie literaturą współczesną, pozwalają zrozumieć źródła inspiracji twórczej pisarza, itp. Prognuję jeszcze zwrócić uwagę na to, że spotkania odbywały się przy kawie finansowanej przez G S w Kłodnicy.

W najbardziej eksponowanym miejscu sali
zawsze znajdowała się wystawka nowości
wydawniczych, a wśród nich na czelne miejsce
zajmowały książki autora przybyłego na
spotkanie. W różnych punktach sali DDK
lub czytelnici (zależnie od tego, gdzie od-
było się spotkanie) były rozmieszczone hołdy
o książce, czasem ciekawy cytat z wybranej
książki autora. Pisarze zawsze zeognomi byli
kwiatami. Niektórzy z nich odwiedzali nas
po raz drugi. Oto wypowiedź Kazimierza
Kowalskiego - przewodniczącego Oddziału Zwią-
zku Literatów Polskich w Opolu na temat
spotkania autorskiego w Krakowicy:

Postuluję tak zorganizować
wstępniki! Arno nie dyktu-
jemy tak surowe i autentycz-
nie o sprawach literatury i mi-
tehs.

Kazimierz Kowalski

Krakowica 14 VI 1968

Takich wypowiedzi ze strony pisarzy było więcej.

W grudniu 1968 roku biblioteka przystąpiła do ogólnopolskiego współzawodniczenia bibliotek publicznych oła uczczenia:

- I. 50-lecia odzyskania niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej,
- II. 50-lecia powstania i walki GPP,
- III. 25-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej,
- IV. 100 rocznicy urodzin Lenina.

Plan przewidywał zorganizowanie szeregu imprez. Najwięcej z nich zorganizowano oła uczczenia 100 rocznicy urodzin Wodza Rewolucji Październikowej-Lenina - np.: wystawy o dzieł Lenina i twórców marksizmu, konkurs na album pt. "Życie i dzieło Lenina", konkurs na wypracowanie pt. "Lenin - prawdziwy człowiek". Podsumowaniem imprez leninowskich była uroczysta akademia w środowisku połączona ze zgaduj-zgadulą pt. "Wiem wszystko o Leninie".

Dekada Książki Społeczno-Politycznej pt. "Człowiek - Świat - Polityka", która odbywa się co roku w dniach od 20 do 30 listopada, przyczynia się do popularyzowania literatury faktuów.

Dni Oświaty, Książki i Prasy.

Najwięcej imprez w ciągu roku odbywało się w okresie Dni Oświaty, Książki i Prasy.

Do najbardziej udanych należą:

1. Konkurs oła obzieci pt. "Prośliny i zwierzęta na okładkach naszych książek".
2. Konkurs na album "Chrońmy przyrodę ojczystą".
3. Konkurs na recenzję książki wydanej przez Ludową Spółdzielnię Wydawniczą.
4. Konkurs na recenzję książki młodzieżowej i obzieciecej pt. "Sto słów o książce".
5. Konkurs na opowiadanie baśni i legend śląskich.
6. Próbki pod nazwą - "Wśród bohaterów naszych książek".
7. Wieczór poświęcony życiu i twórczości Marii Konopnickiej.
8. Organizowano liczne zgaduj-zgadule na różne tematy.
9. Urządzano liczne wystawy książkowe w czytelni i ODD K.
10. Drugoplanowy konkurs pt. "Złoty Kłosa oła Twórcy, Srebrny oła Czytelników".

Imprezy odbywały się zwykle w czytelni lub w sali Osiedlowego Domu Kultury. Cieszyły się dużym powodzeniem i uznaniem młodzieży i całego społeczeństwa Kłodnicy.

Nowy lokal biblioteki.

Dnia 23 września 1969 roku odbyła się w Koźlu wojewódzka inauguracja roku kulturalno- oświatowego.

Dziś w Koźlu
inauguracja roku k. o.

Dziś, 23 września o godzinie 10. rozpocznie się w Kozielskim serią ciekawych imprez, związanych z inauguracją nowego roku kulturalno-oświatowego. Mieszkańcy Koźla będą gościć u siebie działaczy k.o. z całego województwa, władze wojewódzkie, a prawdopodobnie także przedstawiciele Ministerstwa Kultury. Będzie tym gościom co pokazywać, bo przybyło ostatnio kilka ważnych placówek, a m.in. doskonale urządzona i nowoczesnie wyposażona biblioteka powiatowa, mieszcząca się w przebudowanym domu na Rynku.

I jeszcze jedna biblioteka. Otrzymują ją po gruntownej modernizacji mieszkańcy Kłodnicy. Z innych imprez warto wymienić przygotowywany sejmik działaczy kultury, który odbędzie się w kinie „Hel” w Koźlu. Działacze ci spotkają się także z kierownictwem Zakładów Azotowych w ZDK „Chemic” w Kędzierzynie. Tam też można będzie obejrzeć wystawę pt. „Przemysł Polski Ludowej w malarstwie”, urządzoną przez Wojewódzkie Biuro Wystaw w Katowicach. Hala sportowo-widowiskowa w Kędzierzynie wypełni się z pewnością po brzegi mieszkańcami Ziemi Kozielskiej, bo na otwarcie roku kulturalno-oświatowego na Opolszczyźnie wystąpi tutaj z koncertem zespół „Śląsk”.

S. K.

Dzień inauguracji roku kulturalno- oświatowego zapisał się trwałe w pamięci mieszkańców Kłodnicy. Biblioteka otrzymała nowy, piękny lokal.

Najbardziej poczytne powieści współczesne

Nowoczesny lokal biblioteki w Kłodnicy (pow. kozielski) w świeżo wyremontowanym budynku już na pierwszy rzut oka wywołuje bardzo dodatnie wrażenie: dwa przestronne, jasne pomieszczenia, wygodny dostęp do regałów z książkami, w czytelni — nowe stoliki i fotele. Kierowniczka biblioteki, **Teresa Bielska** jest bardzo zadowolona z przeprowadzki z dawnego miejsca pracy, jakie stanowiły dwa małe pokoiki w Prezydium Osiedlowej Rady Narodowej.

O otwarciu tego obiektu już pisaliśmy. Od tej chwili minęło już trochę czasu i placówka zaczyna pracować „na pełnych obrotach”. Nie ogranicza się ona jedynie do wypożyczania książek, ale bierze czynny udział w organizowaniu życia kulturalnego osiedla. I tak np. w ubiegły czwartek czytelnicy mogli uczestniczyć w spotkaniu ze znanym działaczem **TRZĄSZYMONEM KOSZYKIEM**. W dalszym ciągu będzie się tu urządzało spotkania z literatami z opolskiego oddziału ZLP.

Kto bierze udział w tych imprezach? Otóż okazuje się, że nie ma tu jakichś dysproporcji między liczbą dorosłych i młodzieży. Często uczestniczą w nich uczniowie klas ósmych miejscowej szkoły. Jeżeli chodzi natomiast o spotkania z pisarzami, to wytworzyła się pewna stała grupka amatorów tych imprez.

W najbliższym czasie zakończy się konkurs na recenzję powojennej książki młodzieżowej, ogłoszony przez bibliotekę z okazji obchodów 25-lecia PRL. Z tą tematyką związany jest też konkurs na wykonanie najciekawszego albumu. Dla zwycięzców przewidziano nagrody książkowe. Ponadto kierowniczka biblioteki już zaczyna przygotowywać zgadulę, poświęconą 100 rocznicy urodzin W. I. Lenina.

Pani Bielska podkreśla przy tym dużą pomoc, jakiej udzielają jej: kierownictwo szkoły podstawowej, GS, Spółdzielnia Pracy Stolarzy, a zwłaszcza Osiedlowy Dom Kultury. Ta ostatnia placówka zrestaurowała bardzo ściśle współpracuje z biblioteką. Np. kolo plastyków przy ODK zamierza urządzić w sali czytelni wystawę swoich prac.

Nie można też zapominać o podstawowej dla bibliotek formie upowszechniania kultury, zwłaszcza zaś literatury, jaką jest wypożyczanie książek. Księgozbiór tej placówki liczy ok. 8 tys. pozycji i jest systematycznie uzupełniany przez Powiatową Bibliotekę Publiczną. Ponadto czytelnicy mają tu do dyspozycji 20 różnych czasopism.

Największą poczytnością, zarówno wśród dorosłych, jak i młodzieży cieszą się powieści współczesne. Wzrasta też zainteresowanie książką społeczno-polityczną oraz reportażową.

Duży procent czytelników stanowi młodzież ucząca się w szkołach średnich Kędzierzyna i Koźla. Narzekają oni na niedostateczną ilość lektur szkolnych. Z kolei kierowniczka biblioteki uskarża się na spowodowane brakiem odpowiedniego funduszu kłopoty z zaangażowaniem drugiego pracownika. Sama jest zatrudniona na pół etatu, z biblioteki można więc korzystać tylko przez 10 godzin w tygodniu.

Przy liczbie 672 czytelników jest to stanowczo za mało. Stoi to również na przeszkodzie w utworzeniu stałego klubu czytelników. Warto by było pomyśleć o rozwiązaniu tych problemów, aby nie stracić możliwości dalszego rozwoju tej małej, ale pożytecznej placówki kulturalnej.

jel.

Osiedłowa Biblioteka Publiczna
mieści się obecnie przy ul. Szkolnej 1.



Pomieszczenia biblioteki (powierzchnia - 90 m²) zajmują cały parter budynku. Znajduje się tam czytelnia, wypożyczalnia oraz pomieszczenie na księgozbiór. Lokal jest widny, przestronny i wygodny.

Fotografia zamieszczona w „Trybunie
Opolskiej” z dnia 25 września 1969
roku.



W czytelni można przyjemnie
i pożytecznie spędzić czas.



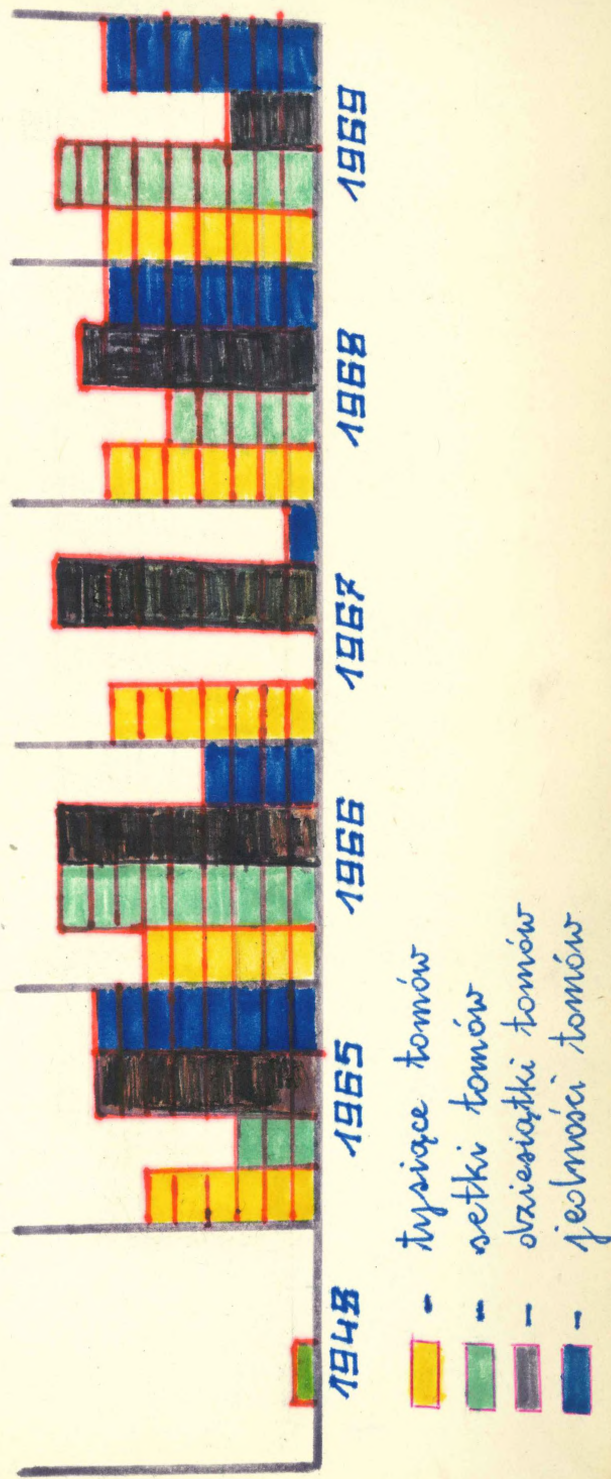
Z księgozbió-
ru podręczne-
go w czytelni
korzysta naj-
częściej mło-
dzież ucząca
się.

Warunki pracy obecnie uległy ra-
dykalnej zmianie. Księgozbiór jest dla
czytelników dostępny w pełnym tego-
słowa znaczeniu. Mieści się w obszernej
sali, a regały są tak rozmieszczone, aby
zapewnić maksimum wygody.

Regałów jest teraz więcej - wzrost
bowiem księgozbiór.

WZROST KSIEBOZBIORU W LATACH 1965-1969

W PORÓWNIANIU Z ROKIEM 1948.



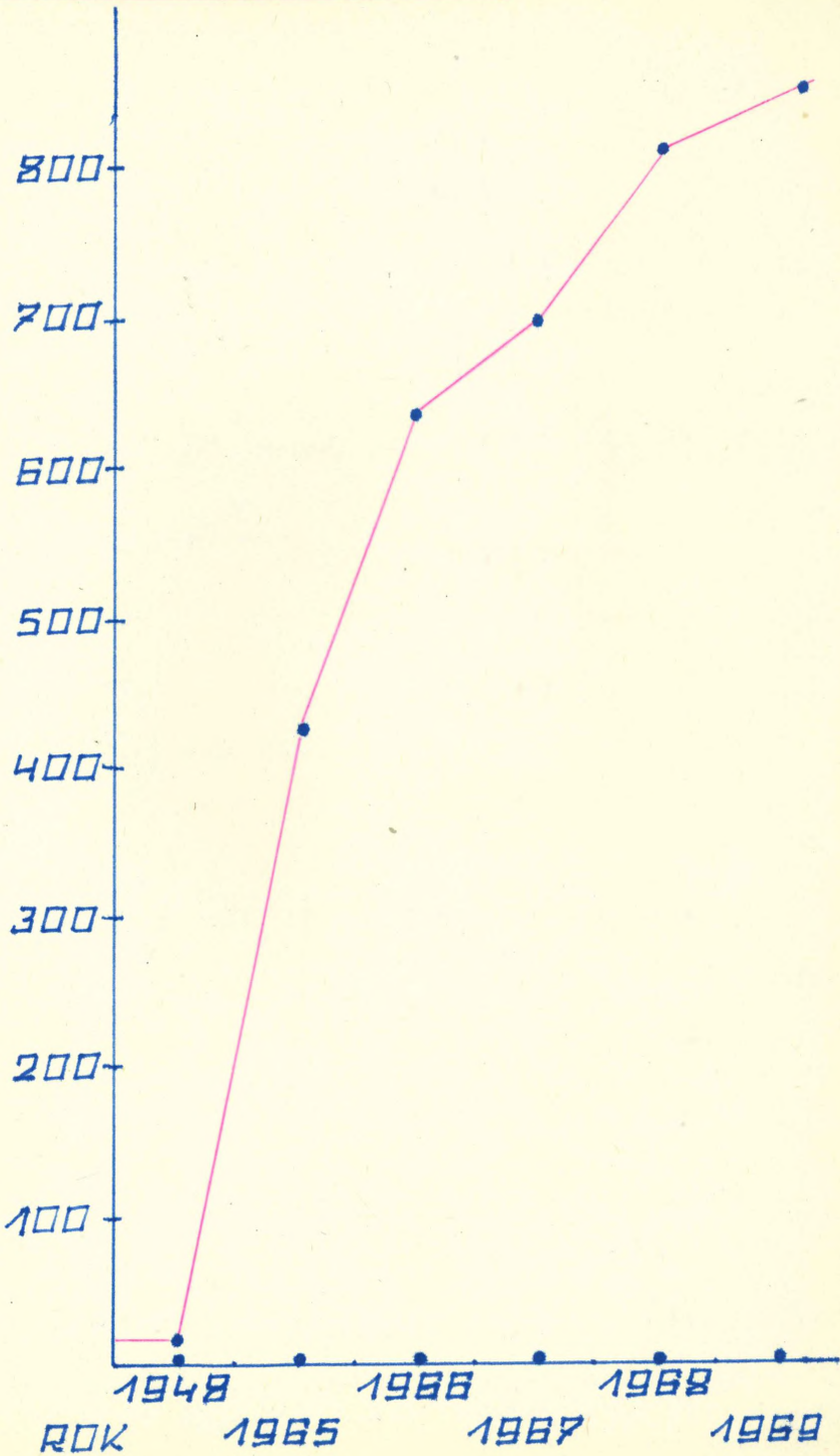
- tysiące tomów

- setki tomów

- dziesiątki tomów

- jednostki tomów

LICZBA CZYTELNIKÓW



Biblioteka w Kłodzicy następuje 27 oc-
nia świetnego rozwoju, interesujących sp. Pkni
z pisarzami, podróżnikami, ludźmi na-
ukli, artystami i aktorami.

Spotkanie wczoraj między kulturalnym
i narodowym

Wład. Studenci

Kłodzica, 25. I. - 71

dziękując za tak miłe
zorganizowane spotkanie
- zycząc Ciesnu i Prezydentowi
Biblioteki i Przyjaciół

Czytelnikom wielu pięknych
przyjaciół w świecie literatury

21 I 1971

Marie Grynowski

2 tygodniowa odnotowuje
bardzo miłe spotkanie. Po-
dróżnikiem ogłasza cię przy wci-
stuchaniu.

Karolina Kudan

26 III 1975

Serdecznie dziękuję za
dochołote zaproszenie
spotkania - i żyję
dalszym sukcesem w swoim
spotkaniu - Złoty

Zycząc najbardziej pięknie sercu
i miła Cyfelnikowa Tatkowicz wiały,
dziękuję za spotkanie ambulatoryjne
i miłe przyjęcie jakie mam w Biblii decc
zgotowano.

Jan Karol Górcz

17 lutego 1975